

JOANNA PYCZEL*

DYPLOMACJA WATYKANU WOBEC KLĘSKI DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ I POLSKICH WŁADZ NA UCHODŹSTWIE (1939-1945)

VATICAN DIPLOMACY TOWARDS THE DEFEAT OF THE SECOND REPUBLIC OF POLAND AND POLISH GOVERNMENT IN EXILE (1939-1945)

Abstract: On March 2, 1939, Eugene Pacelli became Pope and took the name of Pius XII. The first years of his pontificate coincided with World War II. During the war, the Pope kept in touch with representatives of the Polish Government in Exile and with Polish clergy. During the talks conducted, he repeatedly expressed his regret over the fate of Poland. The purpose of this paper is to present, *inter alia*, the position of the Holy See on the political situation in Europe in 1937-1939, the issues related to the election of the Holy See representative to the Polish Government in Exile, as well as diplomatic activity of Casimir Papée.

Keywords: Pius XII, the Vatican, diplomacy, World War II.

10 lutego 1939 r. zmarł papież Pius XI. Jego następcą został kard. Eugenio Pacelli. Podczas kolegium kardynalskiego, które odbyło się 2 marca 1939 r., otrzymał 48 z 63 głosów. Głową Kościoła katolickiego został kardynał, który podczas swojej posługi nie doświadczył pracy w parafii ani w diecezji. Był natomiast uznawany za doświadczonego dyplomate. Posiadał szerokie zainteresowania i rozległe wykształcenie. Urodzony 2 marca 1876 r., wstąpił do seminarium duchownego w 1894 r. Studiował na Uniwersytecie Gregoriańskim, gdzie zdał egzamin z filozofii.

* Joanna Pyczal – doktorantka Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Rok później rozpoczął eksternistycznie naukę w seminarium św. Apolinarego – późniejszym Uniwersytecie Laterańskim. Równocześnie uczęszczał na wykłady z literatury i historii na Uniwersytecie Rzymskim. W 1899 r. ukończył seminarium, rozpoczynając następnie studia z prawa kanonicznego w Gregorianum. W tym samym roku przyjął święcenia kapłańskie. Trzy lata później zakończył studia prawnicze, uzyskując tytuł doktora¹.

Podczas pierwszych lat swojej posługi pracował m.in. w Sekretariacie Stanu, Kongregacji Spraw Kościelnych Nadzwyczajnych, gdzie pełnił kolejno funkcje podsekretarza i sekretarza. W latach 1909-1914 wykładał prawo międzynarodowe w Papieskiej Akademii Dyplomatycznej. W okresie od 1904 do 1916 r. określany był mianem „prawej ręki kardynała Gaspariego przy kodyfikacji prawa kanonicznego”². W 1917 r. został mianowany przez papieża Benedykta XV nuncjuszem w Monachium i arcybiskupem tytularnym Sardes. Trzy lata później, po upadku Cesarstwa Niemieckiego, został nuncjuszem w Berlinie. Do 1925 r. rezydował w Monachium. Wypełniając swoje obowiązki, doprowadził m.in. do zawarcia przez Stolicę Apostolską konkordatu z Bawarią w 1924 r. i pięć lat później z Prusami³.

W 1929 r. nuncjusz Eugenio Pacelli został odwołany do Rzymu, gdzie 16 grudnia Pius XI mianował go kardynałem. W lutym 1930 r. został sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej. Jako szef dyplomacji watykańskiej starał się utrzymywać dobre stosunki z Niemcami. Nie było to łatwym zadaniem ze względu na ówczesnego papieża podkreślającego „[...] problem moralności chrześcijańskiej jako kryterium niezbędnego w polityce”⁴. Podczas pełnienia swojej funkcji doprowadził do podpisania konkordatu z Badenią (1932), Austrią (czerwiec 1933) i Trzecią Rzeszą (lipiec 1933). Szczególnie ten ostatni wzbudzał wiele kontrowersji. Uznano, że doprowadził do uwiarygodnienia systemu nazistowskiego krytykowanego przez Piusa XI. Według niektórych jego podpisanie przyczyniło się wkrótce do obezwładnienia niemieckiego katolicyzmu⁵.

Głównym celem artykułu jest przedstawienie stanowiska Stolicy Apostolskiej wobec klęski Drugiej Rzeczypospolitej i relacji papieża z polskim rządem na uchodźstwie w latach 1939-1945. Na początku zostanie zaprezentowana postawa Piusa XII wobec wydarzeń w Europie w latach poprzedzających wybuch drugiej wojny światowej. Podejmowane przez niego działania do dziś wzbudzają pewne kontrowersje. Następna część dotyczy reakcji papieża i Stolicy Apostolskiej

¹ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego [dalej: IPMS] A. 44, 115/2/ S.A./11. *Watykan a Państwo*; K. LIS. *Pius XII a Polska*. Warszawa 2013 s. 7-8.

² J.N.D. KELLY. *Encyklopedia papieży*. Warszawa 1997 s. 446.

³ *Tamże* s. 447.

⁴ E.K. SEPPELT, K. LOFFLER. *Dzieje papieży: od początków Kościoła do czasów dzisiejszych*. T. 2. Warszawa 1997 s. 719.

⁵ *Tamże*.

na wiadomość o agresji niemieckiej w 1939 r. Kolejne punkty artykułu odnoszą się do kwestii związanych z wyborem reprezentanta Stolicy Apostolskiej przy rządzie polskim na uchodźstwie oraz działalności dyplomatycznej ambasadora Kazimierza Papée. Zakończenie stanowią będą zebrane wnioski. Podczas opracowania wspomnianych zagadnień wykorzystane zostały istniejące publikacje naukowe. Istotnym elementem artykułu jest wykorzystanie materiałów archiwalnych, w tym: dokumentów Ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej, dzienników czynności prezydenta RP Władysława Raczkiewicza oraz protokołów z posiedzeń Rady Ministrów RP.

1. STANOWISKO STOLICY APOSTOLSKIEJ WOBEC SYTUACJI POLITYCZNEJ W EUROPIE W LATACH 1937-1939

Reakcją na nagminne naruszanie konkordatu przez Adolfa Hitlera i stale pogarszającą się sytuację Kościoła w Niemczech była encyklika Piusa XI *Mit brennender Sorge* z 1937 r., której faktycznym autorem był kard. Eugenio Pacelli. W jej treści zawierał się protest przeciwko łamaniu postanowień zawartej umowy. Stanowiła ona także potępienie rasizmu i innych założeń ideologii narodowego socjalizmu⁶. Jej ogłoszenie w języku niemieckim było zaskoczeniem dla rządu niemieckiego. Efekt jej wydania był jednak odwrotny. W odpowiedzi na apele Stolicy Apostolskiej w Trzeciej Rzeszy doszło do zaostrzenia represji wobec Kościoła katolickiego, co kard. Pacelli miał odebrać jako ostrzeżenie. Już jako papież zachowywał znacznie większą ostrożność podczas swoich wystąpień⁷. W chwili objęcia Stolicy Apostolskiej przez Pacellego

[...] cała kuria, cały Watykan; cały rytm pracy w Watykanie podporządkowany był sprawom politycznym, one miały priorytet przy układaniu kalendarza papieskich zajęć⁸.

Pius XII od początku starał się zachowywać neutralność polityczną. Wyróżniał przekonanie, że osiągnięcie porozumienia z poszczególnymi krajami jest możliwe głównie poprzez podejmowanie odpowiednich działań dyplomatycznych. Jego postawa nie zawsze znajdowała odzwierciedlenie w rzeczywistości. Początek pontyfikatu zbiegł się z zajęciem pozostałego terytorium Czechosłowacji przez Trzecią Rzeszę. Stosunkowo szybko okazało się, że żądania Hitlera sięgają dalej. W obliczu zbliżającego się konfliktu Stolica Apostolska podjęła działania, które miały zapobiec wojnie. Papież podczas swojej pierwszej homilii paschalnej poruszył kwestię problemu pokoju europejskiego. Stwierdził, że zagrożenie wywołuje m.in. brak

⁶ K. LIS. *Pius XII a Polska* s. 12.

⁷ *Tamże* s. 17.

⁸ T. BREZA. *Spiszowa brama. Notatnik rzymski*. Warszawa 1964 s. 323.

zaufania pomiędzy narodami, nieprzestrzeganie umów międzynarodowych oraz przyjętych postanowień⁹.

O zagrożeniu polskiej niepodległości przez Trzecią Rzeszę systematycznie informował nuncjusz apostolski przebywający w Warszawie Filip Cortesi. W raporcie z 18 marca 1939 r. pisał o niepokoju mieszkańców Warszawy wywołanym zwiększoną aktywnością dyplomatyczną rządów i ruchami wojsk w pobliżu granicy. Donosił o żądaniach, które Trzecia Rzesza wystosowała wobec rządu polskiego. Raport zawierał także przewidywania nuncjusza, który wyrażał przekonanie, że Polska będzie mogła liczyć na wsparcie zachodnich mocarstw. Jego zdaniem wpływ na załagodzenie polsko-niemieckiego konfliktu mogły mieć Włochy¹⁰.

W kwietniu 1939 r. doszło do pogłębienia istniejącego kryzysu. Zagrożenie światowego pokoju spowodowało reakcję prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina Delano Roosevelta, który wystosował apel pokojowy do Adolfa Hitlera i Benito Mussoliniego. Wzywał w nim do rezygnacji z dalszej agresji i zapewnienia, że nie zaatakują terenów niepodległych państw. Wśród podanych przez niego 29 krajów europejskich, azjatyckich i afrykańskich znajdowała się również Polska. Roosevelt proponował, aby gwarancja o nieagresji obowiązywała co najmniej przez 10 lat. Apel nie zawierał konkretnych propozycji, które mogłyby realnie wpłynąć na ówczesną sytuację międzynarodową, stanowił natomiast sygnał, że pokój jest zagrożony i należy podjąć działania, aby zapobiec agresji państw totalitarnych.

Inicjatywę w tej kwestii podjęła Stolica Apostolska. Pius XII nie zdecydował się na poparcie apelu prezydenta Stanów Zjednoczonych. Wyraził niezadowolenie z faktu, że Włochy i Niemcy wymieniono jako dwa państwa, które zagrażały pokojowi w Europie. Opowiadał się za zachowaniem neutralności. W swoich wystąpieniach nigdy nie stawał po określonej stronie. Watykan starał się ustalić stanowisko rządu włoskiego, który uchylał się od odpowiedzi, powołując się na zobowiązanie do współpracy z Niemcami. Stanowisko to nie wpłynęło na działania podejmowane przez Stolicę Apostolską. W maju 1939 r. o. Tacchi Venturi, pełniący funkcję łącznika z rządem włoskim, przedstawił Mussoliniemu projekt Piusa XII. Jego głównym założeniem było zwołanie konferencji pokojowej pięciu państw, w której udział miały wziąć Francja, Wielka Brytania, Niemcy, Włochy i Polska. Miała ona stanowić powtórkę konferencji monachijskiej. Mussolini poparł pomysł papieża. O propozycji Piusa XII zostały poinformowane rządy pozostałych czterech krajów. Z największym zainteresowaniem oczekiwano na odpowiedź niemiecką. Okazało się, że była ona negatywna, podobnie jak trzy pozostałe. Hitler podziękował za okazanie zainteresowania przez Stolicę Apostolską, zapewniając jednocześnie, że nie dostrzega niebezpieczeństwa wojny. Rząd francuski wyraził przekonanie, że nie jest to odpowiedni moment na zaangażowanie głowy Kościoła katolickiego

⁹ Z. WASZKIEWICZ. *Polityka Watykanu wobec Polski (1939-1945)*. Warszawa 1980 s. 20.

¹⁰ *Tamże* s. 20-21.

w sytuację międzynarodową. Oczekiwano, że reakcja nastąpi, gdy Francja i Polska poproszą o interwencję¹¹.

Pius XII nie miał jednak wątpliwości, że zapewnienia o pokoju nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistej sytuacji. W ramach podejmowanych działań wysłał o. Venturiego do Mussoliniego z prośbą, aby ten spróbował wpłynąć na Hitlera i przekonać go do podjęcia rozmów z Polską. Starał się nakłonić rząd polski do ustępstw wobec rządu niemieckiego, co jego zdaniem umożliwiłoby uratowanie pokoju. Odmiennie zdanie w tej sytuacji miał Mussolini, potraktowany jako mediator między Stolicą Apostolską i Niemcami. Podczas rozmowy z o. Venturim stwierdził, że wszystkie interwencje są zbędne, bo Hitler podjął już decyzję o rozpoczęciu działań wojennych¹². 19 sierpnia 1939 r. Pius XII w swoim przemówieniu ostrzegł przed użyciem siły. 24 sierpnia, w odpowiedzi na informację o podpisaniu paktu Ribbentrop-Mołotow, podczas audycji radiowej wezwał do rezygnacji z nierozważnych posunięć i zaapelował o rozpoczęcie negocjacji pokojowych:

Oto znowu wybija ciężka godzina dla wielkiej rodziny ludzkiej, godzina strasznych decyzji, wobec których nie może pozostać obojętne Nasze serce, wobec których nie może pozostać Nasz autorytet duchowy, dany nam przez Boga, aby prowadzić dusze po ścieżkach sprawiedliwości i pokoju [...]. Polityka wyzuta ze sprawiedliwości zdradza tych, którzy takiej jej chcą. Niebezpieczeństwo jest bliskie, ale jest jeszcze czas. Nic nie jest stracone dzięki pokojowi. Wszystko może być stracone przez wojnę. [...] Niech silni posłuchają Nas, aby nie stać się słabymi w niesprawiedliwości. Niech mocni posłuchają Nas, jeżeli chcą, aby ich siła nie była siłą niszczącą, lecz wsparciem dla narodów i ochroną spokoju w porządku i pracy¹³.

W czasie ostatnich dni pokoju Stolica Apostolska prowadziła aktywną działalność dyplomatyczną. Pozostawała w stałym kontakcie ze swoimi placówkami dyplomatycznymi rozmieszczonymi w państwach europejskich. Jako zachętę do dalszej pracy traktowano stanowisko Francji i Wielkiej Brytanii. Państwa te wyrażały gotowość do podjęcia rozmów z Hitlerem. Pius XII nieustannie podkreślał, że dzięki odpowiednim zabiegom dyplomatycznym możliwa jest zmiana niemieckiego stanowiska. Swoich wysłanników kierował zarówno do rządu berlińskiego, jak i polskiego. Strona polska zapewniała, że jest gotowa do podjęcia rozmów, ale wysuwane propozycje są niemożliwe do zaakceptowania. Kroki podjęte przez papieża nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. W Polsce rozpoczęto mobilizację sił. Hitler nie zamierzał zrezygnować ze swojego planu. Mussolini wyrażał przekonanie, że wybuch wojny z powodu Gdańska byłby nonsensem. Zapewniał przy

¹¹ Tamże s. 24.

¹² Z. ZIELIŃSKI. *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*. Warszawa 1999 s. 114-145.

¹³ P. BLET. *Pius XII i druga wojna w tajnych archiwach watykańskich*. Katowice 2000 s. 48.

tym Watykan o swojej neutralności. Pius XII nie rezygnował z prób rozwiązania konfliktu drogą pokojową.

31 sierpnia 1939 r. papież ponowił swój apel sprzed tygodnia, a kard. Luigi Maglione wysłał w jego imieniu telegram do pięciu bezpośrednio zainteresowanych państw:

Ojciec Święty nie chce wyrzec się nadziei, że toczące się rokowania mogą doprowadzić do znalezienia rozwiązania sprawiedliwego i pokojowego, o które modli się świat cały. Jego Świętobliwość błaga wobec tego w Imię Boże rządy Niemiec i Polski, by zrobiły wszystko, co możliwe dla uniknięcia wszelkiego incydentu i by wstrzymały się od jakichkolwiek kroków, mogących powiększyć obecne napięcie. Prosi rządy Anglii, Francji i Włoch by poparły jego wystąpienie¹⁴.

W odpowiedzi rząd polski opublikował deklarację:

[...] Polska zawsze oświadczała swoją gotowość do uregulowania sporów polsko-niemieckich w drodze pokojowej; ostatnio przypominie należy zgodę Polski na propozycję Prezydenta Stanów Zjednoczonych, na którą Niemcy nie dały odpowiedzi; pozytywną odpowiedź na orędzie Króla Belgów i Królowej holenderskiej, wreszcie również pozytywną odpowiedź na apel Papieża¹⁵.

Pozytywnie do apelu odniosła się strona niemiecka. Nie były to jednak szczerze zapewnienia. Odpowiedź rządu polskiego dotarła do Rzymu 1 września 1939 r. Wówczas wojska niemieckie znajdowały się już na terytorium Polski. Mimo że nie udało się uniknąć wybuchu wojny, działania podjęte przez Watykan zostały pozytywnie ocenione przez państwa zachodnie. Dyplomaci zgodnie twierdzili, że Pius XII zrobił wszystko, aby uratować pokój. Sir D'Arcy Osborne, przedstawiciel Wielkiej Brytanii, w liście do kard. Maglione napisał:

Podczas ostatniej rozmowy, jaką miałem z Wami, pytaliście mnie, czy myślę, że Stolica Apostolska zrobiła wszystko, co mogła, w interesie uratowania pokoju. Odpowiedziałem bez wahania, że jestem o tym przekonany¹⁶.

2. STANOWISKO PIUSA XII WOBEC AGRESJI NIEMIECKIEJ

1 września 1939 r. w watykańskim Sekretariacie Stanu pojawili się ambasadorzy Anglii i Francji. Zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o publiczną krytykę niemieckiej agresji. Ich oczekiwania nie zostały spełnione.

W dniu wybuchu wojny prymas August Hlond przebywał w Poznaniu, skąd 4 września udał się do Warszawy. W stolicy podjął decyzję o opuszczeniu kraju razem z rządem polskim. Poza granicami Polski zamierzał podjąć działania na rzecz

¹⁴ *Tamże* s. 52-53.

¹⁵ K. Lis, *Pius XII a Polska* s. 25-27.

¹⁶ *Tamże*.

napadniętej Polski. 14 września 1939 r. przekroczył granicę z Rumunią, a 18 września wieczorem dotarł do Rzymu. Został przyjęty przez Domenico Tardinię w Sekretariacie Stanu, gdzie złożył obszerną relację o ówczesnej sytuacji narodu i duchowieństwa polskiego. 20 września został przyjęty przez Piusa XII na audyencji¹⁷. Według relacji prymasa papież

[...] bardzo po ojcowsku przeżywa tragedię Polski, o której wcześniej referuję. [Papież] postanawia wypowiedzieć swoje uczucia dla nas na uroczystej audyencji, której jeszcze w bieżącym miesiącu udzieli kolonii polskiej w Rzymie. Zawsząd nadchodzą pod moim adresem wyrazy współczucia dla Polski¹⁸.

30 września 1939 r. papież przyjął na audyencji grupę Polaków wraz z prymasem Polski. Podczas spotkania biskup Rzymu przekazał przybyłym słowa pociechy, unikał jednak opowiedzenia się po którejkolwiek ze stron konfliktu zbrojnego¹⁹. Nie rezygnował z nadziei, że prowadzone przed wybuchem wojny zabiegi dyplomatyczne mogą przynieść pozytywne skutki. Mimo że w wystąpieniu Piusa XII doszukiwano się wyrazów solidarności z narodem polskim, to nie spełniało ono oczekiwań odbiorców. Nie można było także uznać słów papieża za oficjalne stanowisko w sprawie niemieckiej agresji, którego strona Polska oczekiwała²⁰.

6 października 1939 r. zakończyła się kampania polska²¹. Dwa dni później prymas Hlond wysłał do papieża list z prośbą o słowa wsparcia dla pokonanej Polski. Nacisk na Piusa XII wywierała duża część opinii publicznej uznająca go za autorytet moralny i wyznająca przekonanie, że zarówno agresja strony niemieckiej, jak i stosowane przez nią prześladowania nie mogą pozostać bez komentarza. Za oficjalny akt protestu wobec polityki Niemiec i ZSRR uznano encyklikę *Summi pontificatus*, wydaną 20 października 1939 r. Jak podkreślano, zostały w niej zawarte sugestie prymasa Polski dotyczące sprawy Polski. Encyklika była skierowana do wszystkich biskupów i wiernych, co stanowiło znaczący walor polityczny i moralny dla kraju. Według oceny francuskiego ambasadora przy Watykanie dokument zawierał wszystko, co

[...] musiało napełnić nas słusznym zadowoleniem. Z doktrynalnego punktu widzenia Pius XII zajmował w nim jak najjaskrawiej stanowisko przeciw zwyrodniałemu nacjonalizmowi, przeciwko ubóstwianiu państwa, przeciwko

¹⁷ J. WĄSOWICZ. *Prymas trzech epok. Kardynał August Hlond (1881-1948)*. „Biuletyn IPN” 2008 nr 7/8 s. 41.

¹⁸ A. HLOND. *Daj mi duszę. Wybór pism i przemówień 1897-1948*. Oprac. S. Kosiński. Łódź 1979 s. 212.

¹⁹ K. PANUŚ. *Pius XII*. Kraków 2008 s. 46-47.

²⁰ K. LIS. *Pius XII a Polska* s. 36; S. STROŃSKI. *Polityka rządu polskiego na uchodźstwie w latach 1939-1942*. T. 1. Oprac. J. Piotrowski. Nowy Sącz 2007 s. 232.

²¹ Kampania polska (inne używane nazwy: kampania wrześniowa, wojna polska 1939, wojna obronna Polski 1939) – obrona Polski przed agresją militarną wojsk Trzeciej Rzeszy i ZSRR, pierwszy etap drugiej wojny światowej. Trwała od 1 września do 6 października 1939 r.

totalitaryzmowi, rasizmowi, kultowi brutalnej siły, pogardzie zobowiązań międzynarodowych, jednym słowem przeciwko cechom charakterystycznym państwa hitlerowskiego; odpowiedzialność za klęskę zrzuca na te zwyrodnienia²².

Szczególne wyrazy wsparcia dla narodów, które zostały dotknięte przez koszmar wojny, zostały zawarte w ostatniej części encykliki. Pius XII napisał w niej:

Godzina, w której dajemy wam pierwszą Naszą encyklikę, przedstawia się Nam z wielu powodów prawdziwie godziną ciemności (por. Łk 22,53). W niej duch przemocy i niezgody wylewa się na ludzkość, z czary przepiękonej krwi, niezliczone klęski i niewypowiedziane cierpienia. Czy potrzebujemy was zatem zapewniać, że Nasze ojcowskie serce obejmuje miłością pełną współczucia wszystkie Nasze dzieci, a zwłaszcza te, które spotkała krzywda i prześladowania? [...] Krew tysięcy ludzi, nawet tych, którzy nie brali udziału w służbie wojskowej, a jednak zostali zabici, zanoszą bolesną skargę, zwłaszcza w Polsce, narodzie nam tak bliskim, tej Polsce, która przez swoją niezłomną wierność dla Kościoła i przez wielkie zasługi, jakie zdobyła, broniąc chrześcijańskiej kultury i cywilizacji – o czym historia nigdy nie zapomni – ma prawo do ludzkiego i braterskiego współczucia całej ludzkości²³.

Na zakończenie papież zwrócił się do chrześcijańskiego świata z prośbą o pomoc dla „[...] wszystkich dotkniętych nędzą wojny”. Napisał:

Miłość braterska nie powinna być pustym słowem, lecz żywą rzeczywistością: przed chrześcijańską caritą otwiera się nie dające ogarnąć pole działania we wszystkich jego formach²⁴.

Wydanie przez Piusa XII encykliki, w której jawnie krytykował systemy totalitarne, stanowiło wyraz poparcia dla Polski. Ważnym aspektem działalności dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej było również utrzymywanie stosunków dyplomatycznych z rządem polskim na emigracji. Sprawa ta w chwili wybuchy wojny była formalnie uregulowana. Od sierpnia 1939 r. funkcję ambasadora przy Watykanie pełnił Kazimierz Papée, wcześniej poseł polski w Pradze²⁵. W stosunkowo krótkim okresie udało mu się zniwelować wiele rozdrażnień, które istniały w ochłodzonych polsko-watykańskich stosunkach. Były to jednak działania drugorzędne. Uwaga polityków watykańskich w tamtym okresie skupiona była na sprawach związanych ze zbliżającym się konfliktem zbrojnym.

²² Z. WASZKIEWICZ. *Polityka Watykanu wobec Polski* s. 45.

²³ K. LIS. *Pius XII a Polska* s. 42.

²⁴ M. HESEMANN. *Pius XII wobec Hitlera*. Kraków 2010 s. 160.

²⁵ *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*. T. 2. Kraków 1995 s. 131; M. KONRAT. *Ambasador Kazimierz Papée – piętnaście Rozmów z Papieżem Piusem XII*. „Zeszyty Historyczne” 2006 nr 56 s. 129.

3. WYBÓR REPREZENTANTA STOLICY APOSTOLSKIEJ PRZY RZĄDZIE POLSKIM NA UCHODŹSTWIE

Ostatnim nuncjuszem watykańskim, powołanym dwa lata przed wybuchem wojny (20 maja 1937), był Filippo Cortesi. Jego poprzednik Francesco Marmaggi wyjechał z Polski niedługo po śmierci Józefa Piłsudskiego. Poszukiwania odpowiedniego następcy trwały stosunkowo długo. Było to spowodowane faktem, że Polskę uznawano za kraj zagrożony przez wpływy komunistyczne. Walka o utworzenie frontu ludowego wywołała niepokój w Stolicy Apostolskiej. Za główny cel przyjęto ułożenie harmonijnych stosunków z rządem polskim, uznając cały kraj za ważny element tzw. kordonu sanitarnego. 18 maja 1937 r. Borkowski (pracownik Departamentu Polityczno-Ekonomicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych) wysłał list do prezydenta Ignacego Mościckiego, w którym napisał:

W ostatnich zwłaszcza 2 latach dało się zauważyć szczególne zainteresowanie Stolicy Apostolskiej polską polityką zagraniczną. Watykan uważa Polskę [...] za mocarstwo, które może decydująco zaważyć na układzie sił w Europie oraz za najrealniejsze przedmurze broniące cywilizację przed niebezpieczeństwem bolszewickim²⁶.

Wybór nuncjusza apostolskiego stanowił istotny aspekt w polityce watykańskiej. Nominacja Filippo Cortesiego była ważna nie tylko ze względu na kwestie kościelne, ale przede wszystkim polityczne. Uznawano, że to nuncjatura nadawała główny kierunek działaniom podejmowanym przez polski Episkopat. Podczas organizowanych przez hierarchów konferencji w sprawach politycznych często podejmowano uchwały inicjowane przez nuncjusza. Współpraca, którą wysłannik Stolicy Apostolskiej prowadził z rządem polskim była poprawna. Została jednak przerwana przez wybuch wojny. 5 września 1939 r. Cortesi spotkał się z korpusem dyplomatycznym w Lublinie, z którym niecałe dwa tygodnie później przekroczył granicę z Rumunią. Jego wyjazd został krytycznie przyjęty przez Rzym. W chwili opuszczenia Polski nuncjusz utracił możliwość powrotu do Warszawy. Stolicę opuścili także pozostali pracownicy nuncjatury, co – jak uznawano – ułatwiło jedynie zadanie stronie niemieckiej, która nie musiała podejmować w tym zakresie żadnych działań. Poważnym błędem popełnionym przez Alfredo Paciniego²⁷ było pozostawienie niezabezpieczonych materiałów nuncjatury. Kuria Rzymska zgłosiła się do rządu niemieckiego z prośbą o umożliwienie nuncjuszowi powrotu do

²⁶ W. MYSŁEK. *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939. Zarys historyczny*. Warszawa 1966 s. 161.

²⁷ Alfredo Pacini (*10 lutego 1888-†23 grudnia 1967), włoski duchowny katolicki, dyplomata watykański, kardynał. W latach 1935-1944 był audytorem w nuncjaturze w Polsce.

Warszawy, ale odpowiedź była odmowna. Alfredo Pacini prawie rok przebywał w Rumunii, gdzie miał opiekować się uchodźcami²⁸.

Dla Watykanu skład nowego polskiego rządu był sprawą drugorzędną. Mówiono jedynie o tym, aby po kompromitacji poprzednich władz jego skład był zupełnie inny. Ostatecznie 29 września 1939 r. prezydentem ogłoszono Władysława Raczkiewicza. Prymas Polski o powołaniu nowej głowy państwa poinformował watykańskiego sekretarza stanu. W odpowiedzi papież udzielił mu błogosławieństwa wraz z życzeniami szybkiego odzyskania niepodległości²⁹. Watykan uznał utworzony 30 września 1939 r. rząd polski na uchodźstwie z premierem Władysławem Sikorskim na czele. Wkrótce podjęto działania mające na celu sprowadzenie do Angers korpusu dyplomatycznego składającego się z przedstawicieli jak największej ilości państw. Sukcesem był przyjazd do francuskiego miasta przedstawiciela Watykanu. 14 lutego 1940 r. Pacini został przyjęty przez Raczkiewicza i Sikorskiego. Przewidywano, że do Angers przyjedzie nuncjusz Cortesi. Informacje starano się rozpowszechniać wśród innych placówek dyplomatycznych, aby przekonać ich rządy do wysłania na spotkanie swoich przedstawicieli³⁰.

Po kapitulacji Francji August Zaleski, sprawujący funkcję ministra spraw zagranicznych, wydał 22 czerwca 1940 r., ogólnik dotyczący ewakuacji naczelnych władz polskich do Anglii. Na wyjazd z rządem nie zdecydował się nuncjusz Pacini. Dyskusję o jego nieobecności w Londynie podjęto dopiero dwa lata później. Podczas posiedzenia Rady Narodowej Adam Ciołkosz zgłosił wniosek, zgodnie z którym rząd polski miał podjąć starania o przysłanie innego przedstawiciela Stolicy Apostolskiej. Dwuletni brak reprezentanta Watykanu w Londynie nie został wyjaśniony. Nie jest pewne, czy pozostanie Paciniego we Francji wynikało z błędu polskich polityków, czy też otrzymał polecenie pozostania przy rządzie francuskim³¹. W tym okresie kontakt z Watykanem utrzymywany był przed ambasadora Kazimierza Papée. Do sytuacji odniósł się m.in. oficjalny organ delegatury „Rzeczpospolitej Polska”. W sierpniowym numerze z 1942 r. przedstawiono w nim informację o planach Stolicy Apostolskiej związanych z desygnowaniem nowego ambasadora przy rządzie polskim w Londynie. W wyniku próśb polskich polityków w Watykanie rozważano możliwość wysłania tam Paciniego. Kandydatura Cortesiego nie była brana wówczas pod uwagę głównie ze względu na zaawansowany wiek nuncjusza.

Przed podjęciem decyzji kard. Maglione nawiązał w tej sprawie kontakt z delegatem apostolskim w Londynie. Zwrócił się do pełniącego tę rolę Williama

²⁸ S. STROŃSKI. *Polityka rządu na uchodźstwie* s. 232.

²⁹ J. PIOTROWSKI. *Dziennik czynności Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza 1939-1947*. T. 1. Wrocław 2004 s. 140.

³⁰ *Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów Rzeczpospolitej Polskiej*. T. 1. Kraków 1994 s. 160-161.

³¹ *Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów Rzeczpospolitej Polskiej*. T. 2. s. 10.

Godfrefya z prośbą, aby dowiedział się, czy rząd brytyjski uzna prerogatywy dyplomatyczne Alfredo Paciniego. Odpowiedź otrzymał miesiąc później:

Rząd angielski odpowiedział dzisiaj [...], że aczkolwiek nie chciałby wnikać w stosunki dyplomatyczne między Stolicą Apostolską a Polską, jednak zawsze, że rząd polski znajduje się na terytorium angielskim, rząd angielski nie może przyznać uprawnień dyplomatycznych osobie narodowości włoskiej lub nieprzyjacielskiej. Inna osoba narodowości zaprzyjaźnionej lub neutralnej byłaby z pewnością akredytowana³².

Odmowna odpowiedź rządu angielskiego nie była zaskoczeniem. Domenico Tardini przygotował obszerną notatkę, w której stwierdził, że ta decyzja świadczy o nieuznaniu wyższości i neutralności Stolicy Apostolskiej i stanowi wyraz nieufności. Wyraził przekonanie, że brak zgody rządu angielskiego na mianowanie reprezentanta Watykanu dla rządu polskiego jest atakiem skierowanym w kierunku Stolicy Apostolskiej i uderza w Kościół katolicki. Fragment notatki brzmiał następująco:

Polacy będą mogli teraz domagać się odpowiedzi, dlaczego nie mianuje się przedstawiciela innej narodowości. Trzeba, aby przekonano się, że Stolica Apostolska nie może poświęcić swobody wyboru swych przedstawicieli³³.

W Watykanie nie zamierzano zrezygnować z przysługującego prawa do mianowania ambasadorów zgodnie z własnym przekonaniem. W ramach prowadzonych działań złożono u władz brytyjskich protest, dołączając do niego liczne interpelacje pochodzące od polskiego rządu. Interwencja nie wpłynęła na zmianę angielskiego stanowiska. Stolica Apostolska wyraziła zgodę na mianowanie reprezentanta będącego obywatelem kraju neutralnego. Jako przedstawiciela przy rządzie polskim zaakceptowano delegata apostolskiego w Wielkiej Brytanii Williama Godfrefya. Oficjalnie objął on swoją funkcję 14 maja 1943 r., choć już wcześniej utrzymywał kontakt z rządem polskim, o czym informował w swoich raportach watykańskiego sekretarza stanu³⁴.

4. DZIAŁALNOŚĆ DYPLOMATYCZNA KAZIMIERZA PAPÉE

Kiedy 10 czerwca 1940 r. Włochy wypowiedziały wojnę Francji, ambasadorzy Polski, Francji, Wielkiej Brytanii, Jugosławii, Brazylii, Kanady i Chile znaleźli schronienie na terytorium Watykanu. Należy przy tym zaznaczyć, że już wcześniej zwracali oni uwagę na próby ograniczenia ich działalności, które podejmował rząd

³² Z. WASZKIEWICZ. *Polityka Watykanu wobec Polski* s. 54.

³³ *Tamże* s. 55.

³⁴ J. PIOTROWSKI. *Dziennik czynności Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza 1939-1947*. T. 2. Wrocław 2004 s. 31.

włoski. Nie spowodowało to jednak reakcji w Stolicy Apostolskiej. Niezależnie od istniejących trudności (polegających m.in. na sprawdzaniu korespondencji dyplomatycznej) wymienieni ambasadorzy wypełniali swoje obowiązki. Zgodnie z rocznikiem „Annuario Pontificio” z 1941 r. skład ambasady polskiej przy Watykanie stanowili: Kazimierz Papée pełniący funkcję ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnika RP, ks. Walerian Meysztowicz zajmujący posadę radcy ambasady i W. Bronowski spełniający zadania sekretarza. Ograniczony personel ambasady zajął w Watykanie budynek hospicjum św. Marty. Pius XII udostępnił swoim gościom pomieszczenia mieszkalne i stałą opiekę szarytek. Członkowie ambasady otrzymywali kartki żywnościowe³⁵.

Głównym zadaniem ambasady było informowanie Watykanu o ówczesnej sytuacji w kraju. W ramach obowiązków ambasador Kazimierz Papée przekazywał do Sekretariatu Stanu wiadomości pochodzące z okupowanej Polski. Otrzymywał je m.in. za pomocą radiostacji „Świt” i łączników Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Angażował się w organizowane na terenie Watykanu akcje charytatywne prowadzone na rzecz społeczeństwa polskiego i polskich Żydów. Działalność charytatywna stanowiła w tamtym okresie ważny element papieskiego planu. Głównym zamierzeniem było utrzymanie neutralności w kwestiach politycznych na rzecz aktywnej pomocy pokrzywdzonym przez agresję Niemiec na Europę. Działania w celu nagłośnienia informacji o udzielanym wsparciu podejmował ambasador Papée. Podczas spotkania z mons. Montinim poruszył sprawę opublikowania przez Stolicę Apostolską relacji o dotychczasowej pomocy dla Polski. Pisał:

Myślę zarówno o pomocy moralnej, jak i materialnej. Uważam za swój obowiązek wracać do tej sprawy, bo tak ważnym byłoby móc dostarczyć Rządowi materiału wskazującego wobec opinii, co Papież dotychczas dla Polski zrobił. Rzeczy te nie są dostatecznie znane i mogą być wskutek tego zapoznawane. Nie jest dobrze odkładać tego rodzaju publikacje na czas po wojnie. Co tylko można, należałoby ogłosić już teraz³⁶.

Zgodnie z notatką sporządzoną przez ambasadora sprawa stworzenia relacji zainteresowała jego rozmówcę. Prowadzone nad nią prace były zaawansowane, ale ostatecznie zdecydowano o odsunięciu w czasie ich publikacji.

Kazimierz Papée starał się utrzymywać łączność pomiędzy Stolicą Apostolską i rządem polskim w Londynie. W swoich raportach wysyłanych do ministra spraw zagranicznych informował o prowadzonych przez niego działaniach, odbywanych rozmowach i spotkaniach z biskupem Rzymu. Na bieżąco przekazywał informacje o inicjatywach podejmowanych przez papieża i jego zaangażowaniu w sprawę Polską. W marcu 1942 r. przekazał papieżowi prośbę rządu RP o udzielenie pomocy

³⁵ W. MEYSZTOWICZ. *Gawędy o czasach i ludziach*. Londyn 1986 s. 277.

³⁶ IPMS A. 44, 122/30. *Ambasada Watykan*.

w sprawie polskich żołnierzy internowanych przez Hiszpanów w Miranda del Ebro, których wydania domagali się Niemcy. Tak relacjonował przebieg rozmowy:

Według naszych informacji tylko osobista interwencja Ojca św. u Gen Franco może temu zapobiec. [...] Rząd Polski byłby niezmiernie wdzięczny Ojcu Św., gdyby sprawą tą zechciał zaopiekować specjalnie i osobiście. Nie tailem, że sprawa bardzo blisko obchodzi Armię i że wielka będzie jej wdzięczność za uratowanie tych blisko 500 towarzyszy broni. Papież wysłuchał mnie nader życzliwie, zanotował sobie pewne dane i oświadczył, że zrobi w tej sprawie wszystko, co będzie mógł³⁷.

W grudniu 1942 r. Kazimierz Papée wraz z personelem ambasady został przyjęty przez papieża na noworocznej audiencji. Jej głównym celem było złożenie papieżowi życzeń w imieniu głowy państwa, rządu i narodu oraz jego własnym. Podczas spotkania Pius XII miał zapewnić, że „Naród Polski znajduje się wśród narodów najbliższych jego sercu”³⁸.

W imieniu rządu polskiego w ramach podziękowań 20 maja 1943 r. Kazimierz Papée przekazał Piusowi XII miniaturę Matki Boskiej Częstochowskiej.

Składając Ojcu Św. ten dar od Rządu RP powiedziałem, że jest to wyraz wdzięczności Rządu za dobroczynność Ojca Św., a więc za wszystko, co zrobił dla naszych jeńców wojennych, więźniów, internowanych i uchodźców, przede wszystkim zaś za to, co zrobić zechciał dla uwolnienia internowanych w obozie w Mirande del Ebro Polaków [...]. Ojciec Św. Przyjął dar z wyraźnym wzruszeniem. [...] polecił mi podziękować jak najbardziej Rządowi za szlachetną intencję i piękny dar – po czym dodał, że niezależnie od tego sam napisze. Dawno już nie widziałem Piusa XII tak zadowolonego i ujętego³⁹.

Kazimierz Papée wykorzystał majowe spotkanie z papieżem do przekazania mu informacji o ówczesnej sytuacji w Polsce.

Wtrąciłem kilka zdań o rosnącym oporze Kraju, o organizacji tego oporu i metodach walki podziemnej, oraz o ścisłej łączności między kierownictwem walki podziemnej w Kraju a Rządem RP w Londynie, którego pozycja jest silniejsza niż kiedykolwiek. Także alianci nasi wywiązują się w tej chwili próby lojalnie ze swych zobowiązań⁴⁰.

Od 1940 r. na terenie Rzymu funkcjonowało polskie podziemie współtworzone przez ambasadę RP. Jego podstawowym zadaniem było utrzymywanie kontaktu pomiędzy Warszawą i Londynem.

³⁷ IPMS A. 44, 122/S.A./27/43. *Watykan a Polska*. T. 2.

³⁸ IPMS A. 44, 122/S.A./28/297. *Wspólna demarche aliantów do Watykanu. Wypowiedź Piusa XII o Polsce i Polakach. Mniejszości w Polsce*.

³⁹ IPMS A. 44, 122/S.A./30/182. *Watykan a Polska 1943*.

⁴⁰ *Tamże*.

Łączność z Londynem utrzymywana była przez ambasadora Kazimierza Papée, a z Warszawą przez sieć łączników, między innymi w Perugii i Jugosławii⁴¹.

Utworzona sieć łączności była wykorzystywana przez Sekretariat Stanu i Radio Watykańskie. Podczas audiencji, która odbyła się 26 grudnia 1943 r., jednym z postulatów Kazimierza Papée było zwiększenie udziału języka polskiego w emisjach Radia Watykańskiego.

W wymienionych warunkach ambasadzie udało się przetrwać najtrudniejszy okres związany z niemiecką okupacją Rzymu (od 8 września 1943 do 5 czerwca 1944)⁴². Dzięki warunkom mieszkaniowym zapewnionym przez Watykan pracownicy ambasad mogli wypełniać swoje obowiązki, choć kontakt z rządem RP był wówczas utrudniony. Wyzwolenie nadeszło z południa – przez Monte Cassino. Ambasador Papée w liście do swojego znajomego napisał wówczas:

My jak państwo może wiedzają, przeczekaliśmy i przepracowaliśmy wojnę w mieście Watykańskim, aż do chwili, gdy w dzień naszego srebrnego wesela wyzwolił nas p. Witold Bau, jako pierwszy żołnierz II Korpusu⁴³.

Uwolnienie Rzymu pozwoliło dyplomacji watykańskiej na rozszerzenie działań prowadzonych na rzecz Polski. Pius XII podczas spotkania z polskimi żołnierzami mówił o długu do spłacenia, który narody europejskie mają wobec cierpiącej od 1939 r. Polski:

Każdy, kto zachował w swym sercu bodaj iskrę uczuć prawdziwie ludzkich i chrześcijańskich, będzie poczuwał się do obowiązku przywrócenia jej pełnego miejsca, jakie jej się należy, zgodnie z zasadami sprawiedliwości i prawdziwego pokoju⁴⁴.

W 1944 r. przyjmował u siebie delegacje składające się z polskich żołnierzy, którzy walczyli na froncie włoskim oraz oficerów i polityków – gen. Kazimierza Sosnkowskiego i gen. Władysława Andersa.

ZAKOŃCZENIE

Ambasada RP w Watykanie funkcjonowała w niezmiennym składzie osobowym aż do końca wojny. Papież niezależnie od miejsca stacjonowania uznawał istnienie rządu i państwa polskiego na uchodźstwie. Wielokrotnie podkreślał, że wzajemne relacje pomiędzy Watykanem i rządem polskim nie mają charakteru politycznego. Nie zmienia to faktu, że w prowadzonej korespondencji sekretarz watykański

⁴¹ W. SZARBACHOWSKI. *300 lat wspomnień*. Londyn 1997 s. 236-237.

⁴² M. KONRAT. *Ambasador Kazimierz Papée* s. 131.

⁴³ J. ŻARYN. *Pius XII wobec kwestii polskiej (1939-1945)*. W: *Pius XII. Papież w epoce totalitaryzmów. Historiografia i polityka*. Red. M. Konrat. Kraków 2010 s. 173.

⁴⁴ *Tamże* s. 174.

zawsze stosował odpowiednie określenia i zachowywał nomenklaturę polityczną. W chwili powstania Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej Pius XII nie wycofał swojego uznania dla rządu polskiego na uchodźstwie. Dyplomacja watykańska podejmowała próbę zmobilizowania Anglosasów do okazania większej stanowczości wobec Sowietów. Podejmowane działania nie przyniosły jednak rezultatów. Watykan zwrócił wówczas swoją uwagę w stronę Kościoła katolickiego w Polsce, który został narażony na prześladowania ze strony komunistów. W ramach swojego poparcia dla Polski Pius XII udzielił wracającemu do kraju prymasowi Augustowi Hlondowi istotnych pełnomocnictw, umożliwiające mu swobodę działań w obliczu nieznannej przyszłości⁴⁵.

W przeszłości wykorzystywano negatywne opinie na temat działań podejmowanych przez Piusa XII. Działania propagandowe i antyreligijne przeprowadzane w 1943 r. były skierowane do m.in. do Polaków przebywających na Wschodzie. Po ewakuacji wojska ze Związku Sowieckiego zauważono wyraźny spadek religijności. Kapelani dostrzegli, że do oddziałów dociera literatura negatywnie odnosząca się do Kościoła. Były to głównie broszury, których autorzy starali się udowodnić tezę o obojętnym stosunku papieża wobec losu Polski. Inicjatywy podejmowane przez Piusa XII starano się przedstawić w negatywnym świetle i osłabić w ten sposób relacje pomiędzy Polską i Stolicą Apostolską. Kapelani zauważyli, że prowadzone działania odnoszą rezultaty i żołnierze zaczynają dystansować się do Piusa XII. Niektórzy twierdzili, że tezy o jego kolaboracji z nazistami są prawdziwe. Duchowni powzięli kroki mające na celu ograniczenie wpływu nieprawdziwych i szkodliwych treści. Ks. dr Cibor przygotował broszurę, która przedstawiała stosunek Piusa XII do niepodległości Polski i losu Polaków. Informował w niej o inicjatywach podejmowanych przez papieża. Niewątpliwie działania te przyniosły pewien efekt i zmniejszyły wpływ antypapieskiej propagandy⁴⁶.

Podejmowane przez Piusa XII działania budziły kontrowersje i były wykorzystywane w celach propagandowych. Pierwsze lata jego pontyfikatu zbiegły się z drugą wojną światową. Papież musiał się w tym okresie zmierzyć z wieloma wyzwaniem. W czasie kryzysu wielokrotnie powtarzał, jak istotne było zachowanie pokoju między państwami. Podejmowane przez niego próby dialogu nie zawsze przynosiły oczekiwane efekty.

Papież wielokrotnie wyrażał wsparcie dla Polski i uznanie dla rządu polskiego na uchodźstwie. Pozostawał w kontakcie z polskimi duchownymi. Dużą rolę w tej kwestii odegrał Kazimierz Papée, który wykorzystywał spotkania z Piusem XII do przekazywania mu informacji o sytuacji w kraju. Dbał o utrzymywanie stałego kontaktu między papieżem i przedstawicielami rządu na uchodźstwie. W tych

⁴⁵ Tamże s. 176.

⁴⁶ Z. WERRA, *Działalność duszpasterska w 2. Korpusie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Władysława Andersa 1941-1947*. Warszawa 2009 s. 118-120.

trudnych warunkach współpraca między Watykanem i rządem polskim układała się dobrze. W swoich encyklikach Pius XII wyrażał poparcie dla Polski. W jednej z nich stanowczo skrytykował systemy totalitarne, wyrażając współczucie dla wszystkich ofiar. Zaangażowany w działalność charytatywną i otwarty na dialog starał się pomóc wszystkim potrzebującym. Podejmowane działania dyplomatyczne były istotne dla rządu polskiego i ludności, która pozostawała w kraju. Okazywane w trudnym momencie wsparcie duchowe dawało wszystkim nadzieję na przyszłość i wzmacniało wiarę w odrodzenie wolnej Polski.

BIBLIOGRAFIA

- BLET P.: *Pius XII i druga wojna w tajnych archiwach watykańskich*. Katowice 2000.
- BREZA T.: *Spiszowa brama. Notatnik rzymski*. Warszawa 1964.
- HESEMANN M.: *Pius XII wobec Hitlera*. Kraków 2010.
- HLOND A.: *Daj mi duszę. Wybór pism i przemówień 1897-1948*. Oprac. S. Kosiński. Łódź 1979.
- Instytut Polski i Muzeum im. gen Sikorskiego sygn. A. 44. *Ambasada RP przy Stolicy Apostolskiej*.
- KELLY J.N.D.: *Encyklopedia papieży*. Warszawa 1997.
- KONRAT M.: *Ambasador Kazimierz Papée – piętnaście Rozmów z Papieżem Piusem XII*. „Zeszyty Historyczne” 2006 nr 56.
- LIS K.: *Pius XII a Polska*. Warszawa 2013.
- MEYSZTOWICZ W.: *Gawędy o czasach i ludziach*. Londyn 1986.
- MYSŁEK W.: *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939. Zarys historyczny*. Warszawa 1966.
- PANUŚ K.: *Pius XII*. Kraków 2008.
- PIOTROWSKI J.: *Dziennik czynności Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza 1939-1947*. T. 1. Wrocław 2004.
- PIOTROWSKI J.: *Dziennik czynności Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza 1939-1947*. T. 2. Wrocław 2004.
- Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*. T. 1. Kraków 1994.
- Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*. T. 2. Kraków 1995.
- SEPPELT F., LOFFLER K.: *Dzieje papieży: od początków Kościoła do czasów dzisiejszych*. T. 2. Warszawa 1997.
- STROŃSKI S.: *Polityka rządu polskiego na uchodźstwie w latach 1939-1942*. T. 1. Oprac. J. Piotrowski. Nowy Sącz 2007.
- SZARBACHOWSKI W.: *300 lat wspomnień*. Londyn 1997.
- WASZKIEWICZ Z.: *Polityka Watykanu wobec polski (1939-1945)*. Warszawa 1980.
- WĄSOWICZ J.: *Prymas trzech epok. Kardynał August Hlond (1881-1948)*. „Biuletyn IPN” 2008 nr 7/8.
- WERRA Z.: *Działalność duszpasterska w 2. Korpusie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Władysława Andersa 1941-1947*. Warszawa 2009.
- ZIELIŃSKI Z.: *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*. Warszawa 1999.

ŻARYN J.: *Pius XII wobec kwestii polskiej (1939-1945)*. W: *Pius XII. Papież w epoce totalitaryzmów. Historiografia i polityka*. Red. M. Konrat. Kraków 2010.

Streszczenie: 2 marca 1939 r. papieżem został Eugenio Pacelli, który przyjął imię Pius XII. Pierwsze lata jego pontyfikatu przypadły na okres drugiej wojny światowej. Podczas trwania działań wojennych papież pozostawał w kontakcie z przedstawicielami rządu polskiego na uchodźstwie i polskimi duchownymi. W trakcie prowadzonych rozmów wyrażał ubolewanie nad losem Polski. Celem poniższego tekstu jest przedstawienie stanowiska Stolicy Apostolskiej wobec sytuacji politycznej w Europie w latach 1937-1939, kwestii związanych z wyborem przedstawiciela Stolicy Apostolskiej przy rządzie polskim na uchodźstwie oraz działalności dyplomatycznej Kazimierza Papée.

Słowa kluczowe: Pius XII, Watykan, dyplomacja, druga wojna światowa.